

Prof. dr hab. Wasilij Szczukin
Profesor zwyczajny
w Instytucie Fililogii Wschodniosłowiańskiej
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, dnia 25 marca 2016 r.

Recenzja

dorobku naukowego Pana Doktora Aleksandra Wawrzyńczaka i Jego pracy habilitacyjnej pt.
Imperialista, technokrata, mistyk. Twórczość literacka i publicystyczna Aleksandra
Prochanowa, Kraków 2014, s. 436

Zainteresowania rusycystyczne Pana Doktora Aleksandra Wawrzyńczaka dały o sobie znać już w ostatniej klasie szkoły podstawowej: w roku 1989 zostaje laureatem Olimpiady Języka Rosyjskiego na szczeblu wojewódzkim. Za trzy lata zdobywa laury najlepszego znawcy języka rosyjskiego, literatury i kultury rosyjskiej wśród młodzieży szkolnej, zajmując pierwsze miejsce na etapie centralnym Olimpiady Języka Rosyjskiego dla licealistów. W roku 1993 rozpoczyna studia rusycystyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na lata studenckie przypada początek Jego kariery naukowej: jest aktywnym uczestnikiem Koła Naukowego Rusycystów UJ, występuje na konferencjach, publikuje swoje pierwsze artykuły w tomach zbiorowych studenckich prac naukowych. W tamtych czasach A. Wawrzyńczak uczestniczył w prowadzonych przeze mnie zajęciach; miałem także szczęście być opiekunem wyżej wspomnianego Koła Naukowego. Młody rusycysta wyróżniał się swoją wielką erudycją, był płomiennym entuzjastą literatury i kultury rosyjskiej. Jego charakterystyczną cechą już wtedy był zdrowy krytyczny dystans w stosunku do wszystkiego, co się działo w Rosji i do wszystkiego, co się o niej pisało. Zawsze trzymał się jak najdalej od tendencyjności, nigdy nie ulegał ani naukowemu, ani publicystycznym modom. Ten krytycyzm bardzo Mu pomógł w przyszłej karierze naukowej, a szczególnie w wypracowaniu własnej metody badawczej. Był koniecznym warunkiem przyszłego sukcesu, ponieważ zainteresowania naukowe Dra A. Wawrzyńczaka od samego początku Jego kariery skupiały się wokół problemów najnowszej literatury rosyjskiej, znajdującej się *in statu nascendi* i będącej w związku z tym przedmiotem gorących dyskusji.

W roku 1998, po obronie pracy magisterskiej pt. *Człowiek wobec systemu totalitarnego. Powieść Juza Aleszkowskiego „Ręka”*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Rażny, Aleksander Wawrzyńczak został przyjęty na Międzywydziałowe Rusycystyczne Studia Doktoranckie. W tym samym czasie odkrywa dla siebie pewną dziedzinę badawczą, której odtąd poświęca najwięcej uwagi. Owszem, interesuje go jak najbardziej szeroko pojęta

współczesna kultura rosyjska – muzyka i poezja rockowa, publicystyka społeczno-polityczna, film, Internet. Poświęca jednak najwięcej uwagi, czasu i wysiłku twórczości pisarzy o proveniencji zachowawczej – broniących tradycyjnego, patriarchalnego modelu życia, przeważnie wiejskiego, oraz radzieckich norm ustrojowych, które stają się przedmiotem nostalgii w świadomości wielu pisarzy o poglądach tradycjonalistycznych, patriarchalnych lub neosłowiańskich. Nie oznacza to bynajmniej, że młody, początkujący badacz literatury rosyjskiej przełomu tysiącleci podziela ten specyficzny konserwatyzm wschodniosłowiański. Traktuje fenomen tęsknoty za odchodzącą w przeszłość rzeczywistością jako interesujący przedmiot badawczy, zawsze będący jednak głosem „Innego umiejscowionego na zewnątrz” (M. Bachtin). Dystans poznawczy towarzyszy więc zrozumiałej skądinąd ciekawości i, moim zdaniem, jest to bardzo korzystne dla całego procesu badawczego, bo pozwala przybliżyć się do złotego środka pomiędzy hermeneutycznym utożsamianiem się z przedmiotem, pełnym jego zrozumieniem, a całkowitym wyobcowaniem, odmową wszelkich prób porozumienia się z Innym.

Akceptujące inność otwarcie, któremu towarzyszy racjonalny, uzasadniony dystans krytyczny – oto credo poznawcze Aleksandra Wawrzyńczaka, które zaprezentował między innymi w swojej pracy doktorskiej pt. *Naród i państwo w twórczości pisarzy nurtu „wiejskiego”. W. Bielów, W. Liczutin, W. Rasputin* (promotorem była dr hab. Krystyna Pietrzycka-Bohosiewicz), której obrona miała miejsce w dniu 15 stycznia 2003 roku na Wydziale Filologicznym UJ i która ukazała się w postaci monografii w roku 2005 nakładem Wydawnictwa „Universitas”. Tematem tej rozprawy były relacje pomiędzy państwem a narodem kształtowane przez wydarzenia polityczne XX wieku, w wyobraźni poetyckiej i w przedstawieniu trzech autorów reprezentujących nurt wiejski w prozie powojennych dziesięcioleci. Moim zdaniem Autor rozprawy trafnie wyznaczył najbardziej istotne, a zarazem wewnętrznie kontrowersyjne tematy, będące w centrum uwagi grupy wybitnych pisarzy pochodzących ze wsi, a w dodatku z odległych zakątków rozległego kraju. Czy władza państwowa, która od wieków kształtowała politykę wewnętrzną w zasadzie samodzielnie, bez oglądania się na opinie podwładnych, robiła to w interesie swojego „narodu”, przeważająca część którego stanowili wieśniacy? Czy zdolny człowiek pochodzący z ludu miał jakąkolwiek możliwość wyrażania swoich interesów, a przynajmniej własnej opinii na temat polityki państwa? I czy państwo nie powinno tak samo służyć swoim obywatelom, jak ci ostatni służą mu tracąc zdrowie w pracy i ginąc na wojnie? Oto pytania nurtujące Wasilija Biełowa, Walentina Rasputina i Władimira Liczutina, chociaż każdy z tych pisarzy podchodzi do nich inaczej. A. Wawrzyńczak napisał na ten temat cenną pracę, która

demonstruje z jednej strony wielkie kompetencje Autora jako znawcy rzeczywistości rosyjskiej okresu radzieckiego i postradzieckiego, z drugiej strony bardzo dobra znajomość współczesnej rosyjskiej krytyki literackiej, z trzeciej zaś wytrawnego historyka literatury najnowszej, który potrafi pogodzić analizę treści z analizą formy utworów. Nie zgodziłbym się jednak z określeniem „naród” w stosunku do jednego z członów centralnej opozycji zawartej w tytule pracy. W kraju, w którym społeczeństwo obywatelskie nigdy się nie pojawiło jako siła wpływowa (poza cienką warstwą inteligencji stanowiącej nieliczną grupę ludzi i żyjącej w izolacji od reszty ludności) o narodzie, w zachodnim rozumieniu tego słowa, można mówić tylko w przypadku szczególnych okresów historycznych, a mianowicie w momentach śmiertelnego zagrożenia istnienia państwa. Poza tymi okresami obserwujemy w Rosji lud, elity polityczne i elity intelektualne (inteligencję) jako trzy osobne, nietworzące całości, a czasami wręcz skłócone ze sobą grupy. Pisarzom, o których opowiada A. Wawrzyńczak chodziło zapewne nie o naród, lecz o lud wiejski, występujący w ich mniemaniu w roli narodu. Moja uwaga nie stanowi jednak zarzutu w stosunku do Autora rozprawy.

W okresie po doktoracie dr Aleksander Wawrzyńczak kontynuuje aktywną działalność naukową. Publikuje osiemnaście artykułów, w tym trzy w czasopismach punktowanych i dwa w wileńskim czasopiśmie „Literatūra”, umieszczonym na liście ERIH. Jego prace naukowe są publikowane nie tylko w Polsce, lecz także w kilku krajach Europy Środkowej i Wschodniej – na Litwie, na Łotwie, w Bułgarii i w Rosji. Uczestniczy w szesnastu międzynarodowych konferencjach naukowych w kraju i za granicą (w Rosji, na Litwie i na Łotwie) z wygłoszeniem referatów, a ponadto jest współorganizatorem kilku konferencji. Był również współredaktorem sześciu monografii zbiorowych, w tym kilku tomów pokonferencyjnych. Można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że w ostatnich kilkunastu latach Jego aktywność naukowa była na tyle intensywna i płodna, że godna jest najwyższej oceny.

W omawianym okresie zainteresowania naukowe dra A. Wawrzyńczaka wciąż skupiają się wokół najnowszej literatury rosyjskiej, przeważnie prozy epickiej należącej do nurtu tradycjonalistycznego, który można również w pewnym uproszczeniu określić mianem patriotycznego. Pragnę jednak podkreślić, że Habilitant nigdy nie należał i nadal nie należy do grona autorów monotematycznych. Ze zrozumiałych względów najczęściej pisze o twórczości Aleksandra Prochanowa, której postanowił poświęcić następną swoją wielką monografię, ale to nie wszystko. Znajdujemy w jego dorobku naukowym obszernie i głębokie prace o takich autorach-tradycjonalistach jak: Walentin Rasputin, Władimir Liczutin, Wiera Gałaktionowa, a także o pisarzach reprezentujących zupełnie odmienne, w tym postmodernistyczne nurty – o

Władimirze Makaninie i Władimirze Sorokinie. Sięga również poza literaturę piękną, omawiając współczesną rosyjską krytykę literacką (co spotykamy niezbyt często w polskiej literaturze rusycystycznej), a także poezję rockową – mam na myśli Jego artykuł o twórczości Konstantina Kinczewa (2004).

Pragnę zwrócić szczególną uwagę na artykuł pt. *Лишний человек на переломе тысячелетий* (*Zbędny człowiek na przełomie tysiącleci*), opublikowany w Bułgarii w roku 2007 (pozwolę zauważyć, że „на переломе” to polonizm, ale w późniejszych publikacjach Habilitanta nie spotykamy podobnych błędów), z uwagi na bliską mi problematykę i wyjątkową głębię refleksji badawczej. W centrum uwagi Autora znajduje się typ literacki „zbędnego człowieka” – rosyjski wariant bohatera bajronicznego, o którym w Polsce pisali między innymi Andrzej Walicki, Adam Michnik i Lucjan Suchanek. A. Wawrzyńczak przeprowadza misterną analizę ewolucji tego typu zarówno w rzeczywistości, jak również w literaturze rosyjskiej XIX, XX i początku XXI wieku i dochodzi do sprawiedliwego wniosku, że przyczyną tak zwanej interioryzacji, charakterystycznej dla psychiki „zbędnego człowieka”, czyli przeżywania problemów społeczno-historycznych jako osobistych, mogą stać się rzeczy różne – od kompleksu niższości w stosunku do Zachodu w wieku XIX do nostalgicznej tęsknoty i irytacji z powodu rozpadu Związku Radzieckiego w wieku XXI. Główne tezy Autora znajdują potwierdzenie w licznych przykładach z utworów powstałych w ostatnich kilkunastu latach.

Jeżeli chodzi o stosunkowo niedawno powstałe studia naukowe, to dobrym przykładem po mistrzowsku przeprowadzonej analizy wybranego problemu może posłużyć artykuł pt. *Больница и госпиталь – метафорические образы страны и общества в русской литературе рубежа XX–XXI вв.* (*Szpital i szpital polowy jako metaforyczne obrazy kraju i społeczeństwa w literaturze rosyjskiej przełomu XX i XXI wieku*, 2013). W celu zbadania rozwiniętej metafory szpitala w utworach szeregu pisarzy Autor słusznie sięga po prace Michela Foucaulta i czerpie z nich inspiracje twórcze. W rzeczy samej, szpital, w szczególności psychiatryczny, jako być może nie zawsze uświadomiona metafora życia codziennego i warunków społeczno-psychicznych życia ambitniejszych Rosjan pojawia się jeszcze w utworach Gogola, nieco później Dostojewskiego, właśnie w roli izolatki i zarazem zakładu karnego, o czym pisał Michel Foucault. Zaletą wspomnianego artykułu jest dokładna egzegeza niektórych fragmentów utworów, co z kolei pozwala na przeprowadzenie analizy intertekstualnej, według tak zwanej metody odsłonięcia palimpsestu, zaproponowanej przez Rolanda Barthesa i Julie Kristevą.

Uwieńczeniem wieloletniej pracy naukowej dra Aleksandra Wawrzyńczaka stała się rozprawa habilitacyjna, a mianowicie nowa monografia pt. *Imperialista, technokrata, mistyk. Twórczość literacka i publicystyczna Aleksandra Prochanowa*, wydana w Krakowie nakładem Wydawnictwa „Scriptum” w roku 2014.

Przystępując do omówienia i oceny tej obszernej, 436-stronicowej książki pragnę podkreślić, że jest to dzieło fundamentalne, obejmujące wszystkie aspekty nie tylko twórczości Aleksandra Prochanowa, lecz także szeroki kontekst życia politycznego i literackiego w Rosji, poczynając od schyłku odwilży chruszczowowskiej (rok 1969, konflikt z Chinami z powodu wyspy Damański na rzece Amur) i skończywszy na aneksji Krymu w roku 2014. Stworzenie tak obszernego studium w tym przypadku było bardzo potrzebne, ponieważ Prochanow, który nie należy do grona najwybitniejszych mistrzów prozy ostatnich dziesięcioleci stał się postacią znaczącą, a w określonych kręgach nawet kultową w uwagi na misję społeczno-polityczną, którą pełni i która wielu czytelnikom i obserwatorom rosyjskiego życia kulturalnego kojarzy się z jego nazwiskiem. Jest to nieugięty obrońca radzieckich wartości wielkomocarstwowych – nie rewolucyjnych, nie komunistycznych wcale, lecz stalinowskich i neostalinowskich, a więc konserwatywnych. Można oczywiście wyobrazić sobie wydanie skromnej monografii na temat prozy Prochanowa bez uwzględnienia skomplikowanego spectrum partii politycznych, nurtów ideowych i kierunków literackich od czasów Breżniewa do chwili obecnej, ale taka książka raczej nie miałaby szans na to, by zostać określona mianem wybitnej. Natomiast nie ma żadnej wątpliwości co do tego, że dzieło Aleksandra Wawrzyńczaka książką wybitną jest. Otrzymaliśmy wielostronną, wielowarstwową, głęboką i mądrą, a ponadto niezwykle ciekawą opowieść o Rosji ostatnich lat okresu radzieckiego, „szalonych” lat pierwszej dekady postradzieckiej i wreszcie stabilizacji neoimperialnej początku XXI wieku.

Monografia Aleksandra Wawrzyńczaka składa się z *Wprowadzenia*, pięciu rozdziałów podzielonych na podrozdziały i *Zakończenia*; tekst zasadniczy został opatrzone streszczeniem rosyjskim i angielskim, bibliografią i indeksem nazwisk. Autor zaczyna swoją podróż do krainy nostalgicznego snu o potędze od szczegółowo opracowanej biografii pisarza. Następnie wprowadza czytelnika do tematyki wczesnej jego twórczości i tłumaczy jego zadziwiający, wydawałoby się, zwrot od etnografizmu, charakterystycznego do prozy wiejskiej, do apologii industrializmu i technokratyzmu w latach 1970-ch. Kolejny rozdział jest poświęcony prozie wojennej pierwszej połowy lat 1980-ch, gdy Prochanow, jako gorący zwolennik radzieckiej interwencji w Afganistanie, zdobywa sarkastycznie brzmiący tytuł „słowika sztabu generalnego”. Rozdział czwarty, być może najobszerniejszy i najciekawszy,

opowiada o publicystyce Prochanowa z lat 1985–2014, gdy ten nieustrudzony głosiciel przeszłej i przyszłej potęgi swojej ojczyzny przechodzi drogę od zażartej krytyki reform gorbaczowowskiej „przebudowy” do propagandy projektu tzw. Piątego Imperium Rosyjskiego. W rozdziale piątym, ostatnim, Autor monografii skupia się nad problemami problematyki i poetyki twórczości literackiej Prochanowa w latach 1985–2014. Kompozycja tak skomplikowanej tematycznie książki (przypomnijmy, że obejmuje ona życiorys pisarza, poszczególne okresy jego wieloletniej twórczości, działalność polityczną, publicystyczną i redaktorską) jest niezwykle dobrze przemyślana. Całość sprawia wrażenie dzieła monumentalnego – kształtnej harmonijnej bryły, składającej się z setek różnorodnych, wielobarwnych elementów, połączonych ze sobą i skupiających się wokół dwóch centrów ciężenia – są to Aleksander Prochanow i najnowsze dzieje Rosji.

Autor monografii doskonale orientuje się zarówno w zawiłościach owych dziejów, jak również w kontrowersyjnych, czasami zaskakujących i przeczących sobie nawzajem tendencjach w twórczości Prochanowa. Wielką zaletą stworzonej przez młodego badacza narracji jest harmonijne połączenie swoistej „metampsychozy” – całkiem udanej próby samoidentyfikacji z umysłem i wyobraźnią twórczą pisarza w celu poznania go „od wewnątrz” i obiektywizmu, przejawiającego się w krytycznym dystansu w stosunku do owego „imperialisty, technokraty i mistyka”. W rezultacie został stworzony niejednoznaczny, złożony, a zarazem w pełni odpowiadający rzeczywistości portret zagubionego w zawiłościach własnego losu i losu ojczyzny pisarza, niewątpliwy talent którego został złożony na ołtarzu obrony utraconych, w tragiczny sposób dezaktualizujących się wartości.

Monografia Aleksandra Wawrzyńczaka może zostać określona mianem wybitnej nie tylko z uwagi na doskonale przeprowadzoną analizę drogi twórczej i problematyki licznych utworów Prochanowa. Jej Autor zarekomendował się również jako znawca aktualnych tendencji w literaturoznawstwie światowym. Najbardziej jest to widoczne w podrozdziale trzecim rozdziału drugiego (s. 117–142). Ten fragment nosi tytuł *Mała ojczyzna – imperium – centrum. Przestrzeń w prozie Prochanowa*. Próbując rozwikłać problem przejścia pisarza od etnografizmu i nostalgicznych opisów *couleur locale* w duchu prozy wiejskiej do monumentalnego globalizmu w kolejnych hymnach wielkiej i niewyciężonej Rosji, A. Wawrzyńczak zręcznie wykorzystuje doświadczenia współczesnej poetyki przestrzeni przedstawionej, powołując się na prace takich badaczy, jak Yi-Fu-Tuan, Janusz Sławiński i Jerzy Spejna. Proponuje przy tym własne oryginalne rozwiązania problemu dialektyki „przestrzeni Heimlandu” i „przestrzeni Vaterlandu” (s. 120–123).

Chciałbym jednocześnie przyznać, że mam krytyczny stosunek do zaproponowanego modelu opisującego genezę socrealizmu w literaturze XX wieku (s. 118). Autor monografii upatruje korzenie tego nurtu wyłącznie w tradycji racjonalistycznej, twierdząc, że skrajności Oświecenia, jednostronność realizmu XIX, a następnie realizmu XX wieku doprowadziły w końcu do powstania socrealizmu, co jest tylko w połowie prawdą. Jak udowodniły badania ostatnich lat (mam na myśli np. prace Walerego Tiupy, Eugeniusza Dobrenki, Jakuba Sadowskiego albo kulturologiczny bestseller Władimira Papiernego – *Kultura Dwa*), socrealizm był eklektycznym stopem przeróżnych tradycji i poetyk, korzystającym z doświadczeń nie tylko klasycyzmu i szerzej pojętego Oświecenia (co słusznie zauważył jeszcze w roku 1955 Andriej Siniawski), lecz także sentymentalizmu, romantyzmu, kierunków modernistycznych (słynny nietscheanizm Gorkiego), a nad wszystkim kultury masowej epoki industrialnej.

Przewiduję, iż najnowsza książka Aleksandra Wawrzyńczaka na trwałe wpisze się w złotą dziesiątkę prac naukowych poświęconych najnowszej literaturze rosyjskiej. To dzieło zadziwia czytelnika szerokością spojrzenia na rzeczywistość i literaturę, głębią obserwacji i pomysłów twórczych oraz zgrabnie i ciekawie zbudowaną narracją. Pragnę jeszcze raz powtórzyć, że jest to wybitna rozprawa habilitacyjna.

Działalność dydaktyczna i organizacyjna Aleksandra Wawrzyńczaka zasługuje na najwyższą ocenę. Habilitant prowadził i nadal prowadzi zajęcia o przeróżnej tematyce i stopniu trudności – od literatury stroruskiej do wykładów monograficznych o rosyjskim Internecie i rosyjskim rocku. Od wielu lat opiekuje się Kołem Naukowym Studentów „W(koło) Rosji”, periodycznie redaguje popularne tomy zbiorowe prac studenckich, organizuje konferencje, aktywnie uczestniczy w nawiązywaniu i utrzymaniu kontaktów z naukowcami z Rosji oraz z samymi uczestnikami procesu literackiego – pisarzami i krytykami. W znacznej mierze dzięki Jego staraniom Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ gościł takie znane postacie, jak: Władimir Wojnowicz, Władimir Makanin, Wiktor Jerofiejew, Dmitrij Bak, Jelena Szubina, Natalia Iwanowa, Andriej Bitow, Dmitrij Bykow.

Pora na ostateczne wnioski. Biorąc pod uwagę całość dorobku naukowego dra Aleksandra Wawrzyńczaka, a w szczególności Jego rozprawę habilitacyjną pt. *Imperialista, technokrata, mistyk. Twórczość literacka i publicystyczna Aleksandra Prochanowa*, stwierdzić należy, że dorobek ten jest bardzo obszerny i niezwykle wartościowy. Jego publikacje dowodzą, iż mamy do czynienia z wysoko wykwalifikowanym specjalistą. Oceniam ten dorobek bez zastrzeżeń pozytywnie. Stwierdzam ponadto, że Jego praca

habilitacyjna z całą pewnością spełnia wymogi stawiane rozprawom habilitacyjnym oraz wymogi wymienione w artykule 13, pkt. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z późniejszymi zmianami. W związku z powyższym stawiam wniosek o dopuszczenie dra Aleksandra Wawrzyńczaka do dalszych etapów postępowania o nadanie Mu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa.



Prof. dr hab. Wasilij Szczukin